

1. Dziś przeżywamy dzień naszej wspólnoty parafialnej. Rozpocznemy go Mszą Św. o godz. 10.00 – a zakończymy o 17.30 nabożeństwem czerwcowym. Otwarta będzie kawiarenka, zapraszamy na ciasto, potrawy z grilla, popcorn, watę cukrową – na atrakcje dla dzieci w postaci: dmuchanego zamku, trampoliny bandzi, kurtyny wodnej itp. Po Mszach św. święcimy dziś pojazdy.

2. W sobotę (20 czerwca) zapraszamy na godz. 10.00 – osoby, które zapisały się na wyjazd do Hiszpanii i Francji – będzie to spotkanie organizacyjne. Obecność obowiązkowa.

3. Również w najbliższą sobotę o godz. 11.00 będzie sprawowana Msza św. w naszym kościele w int. Samorządu i naszego Miasta. Zapraszamy.

4. W przyszłą niedzielę będziemy gościć w naszej parafii ks. Andrzeja Kinowskiego, byłego wikariusza tej parafii, obecnie pracującego na Ukrainie, gdzie buduje kościół. Będzie głosił Boże słowo, a po Mszach św. będzie zbierał ofiary na budowę świątyni.

5. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej – na być ją można w zakrystii



MODLITWA DO ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA

ŚWIĘTY MICHAŁE ARCHANIELE BROŃ NAS W WALCE, A PRZECIW NIEGODZIWOCHI I ZASADZKOM ZŁEGO DUCHA BĄDZ NAM OBRONĄ NIECH GO BÓG POSKROMIĆ RACZY, POKORNIE PROSIMY A TY, KSIĄŻĘ WOJSKA NIEBESKIEGO, SZATANA I INNE ZŁE DUCHY, KTÓRE NA ZGUBĘ DUSZ LUDZKICH PO TYM ŚWIECIE KRAŻĄ, MOCĄ BOŻĄ STRĄĆ DO PIEKŁA. AMEN

Parafia p.w. św. Michała Archaniola

05-100 Nowy Dwór Mazowiecki
ul. Warszawska 1a
tel. 022/775 23 32
e-mail:
kancelaria@ndmswmichal.pl

KONTO BANKOWE PARAFII
BS NOWY DWÓR MAZOWIECKI
79 80110008 0000 0096 6638 0001



Wiadomości Parafialne

XI NIEDZIELA ZWYKŁA

14 czerwca 2015r.

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela. To mówi Pan Bóg: Ja także wezmę wierzchołek z wysokiego cedru i zasadzę, u najwyższych jego pędów ułamię gałązkę i zasadzę ją na górze wyniosłej i wysokiej. Na wysokiej górze izraelskiej ją zasadzę. Ona wypuści gałązki i wyda owoc, i stanie się cedrem wspaniałym. Wszystko ptactwo pod nim zamieszka, wszystkie istoty skrzydlate zamieszkają w cieniu jego gałęzi. I wszystkie drzewa polne poznają, że Ja jestem Panem, który poniża drzewo wysokie, który drzewo niskie wywyższa, który sprawia, że drzewo zielone usycha, który zieloność daje drzewu suchemu. Ja, Pan, rzekłem i to uczynię.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ref: Dobrze jest śpiewać Tobie, Panie Boże.

Dobrze jest dziękować Panu, śpiewać Twemu imieniu, Najwyższy: z rana głosić Twoją łaskawość, a wierność Twoją nocami.

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie.

Zasadzeni w domu Pańskim, rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.

Nawet i w starości wydadzą owoc, zawsze pełni życiodajnych soków.

aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy; On Opoką moją i nie ma w Nim nieprawości.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Drugiego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian. Bracia: Mając ufność, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami z daleka od Pana. Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy. Mamy jednak nadzieję i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. Dlatego też staramy się Jemu podobać, czy to gdy

z Nim jesteśmy, czy gdy z daleka od Niego. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki.

Alleluja, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według świętego Marka. Jezus powiedział do tłumów: "Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kielkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw żdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo". Mówił jeszcze: "Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wysiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki powietrzne gnieźdzą się w jego cieniu". W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją zrozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

Oto słowo Pańskie.

Intencje mszalne

NIEDZIELA 14.06.2015

7.00 W INT. RÓŻAŃCA FATIMSKIEGO

7.00 + Wiktora Prysińskiego 20 greg.

8.30 + Proksedę w 20 r. śm i Stefana Kurzyńskich zm. z rodz.

10.00 + Henrykę i Kazimierza Orzeszyna.

11.30 + Mariannę i Franciszka Sawickich.

13.00 W INT. PARAFIAN.

18.00 + Stanisławę Szczodrowską w 1 r.

śm.

PONIEDZIAŁEK 15.06.2015

7.00 + Wiktora Prysińskiego 21 greg.

7.00 + Jolantę Piórkowską i zm. z rodz..

7.00 + Edmunda Boruc.

18.00 + Stanisława i Janinę Nesner, Jadwigę, Tadeusza i Henrykę.

18.00 + Jerzego Celińskiego.

WTOREK 16.06.2015

7.00 + Wiktora Prysińskiego 12 greg.

7.00 + Henryka Sześcińskiego p.p.

18.00 + Eugeniusza Krysztofiak, Marię i Jana Grzelak.

18.00 + Stanisława Kubajewskiego w 29 r. śm.

18.00 + Czesławę i Mieczysława Gawińskich.

ŚRODA 17.06.2015

7.00 Wynagradzająca Najśw. Sercu P.J. za grzechy nasze, naszej parafii i całego świata.

7.00 + Lecha Skrobacznego.

7.00 + Jana Lewandowskiego.

18.00 Nowenna do MBNP.

18.00 + Wiktora Prysińskiego 23 greg.

18.00 + Sławomira, Mariannę, Adama, Stefanię Olszewskich, Krystynę i Henryka Musińskich.

Intencje mszalne c. d.

CZWATEK 18.06.2015

7.00 + Wiktora Prysińskiego 24 greg.

7.00 + Zofię, Antoniego, Stanisławę Żaczek, Wiktorię i Feliksa Pruchniewicz.

18.00 + Marka Rytel w 6 r. śm., Kazimierza i

Janusza Frączak, Marię i Waława Wojda.

PIĄTEK 19.06.2015

7.00 + Jana, Stefanię i Janusza Grzybołowskich.

7.00 + Wiktora Prysińskiego 25 greg.

18.00 + Apolonię i Aleksandra Hołyńskich.

18.00 + Annę Duda.

18.00 + Konrada Bakera.

SOBOTA 20.06.2015

7.00 O Boże błog. i potrzebne łaski dla Mariusza.

7.00 + Wiktora Prysińskiego 26 greg.

7.00 + Sławomira w 6 r. śm i zm. z rodz. Bułka

18.00 + Sławomira Bardoni.

18.00 + Halinę, Tadeusza, Adama, Sylwestra i Mirosława Biegaj.

NIEDZIELA 21.06.2015

7.00 + Wiktora Prysińskiego 27 greg.

8.30 ZM. POLECONYCH W WYP. ROCZNYCH.

11.30 W INT. NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

13.00 W INT. PARAFIAN.

18.00 + Jerzego Balcewicza.

W minionym tygodniu do wieczności odeszli:

Śp. Kazimierz Szmajda

Śp. Jadwiga Węglowska

Śp. Jerzy Witkowski

Wieczny odpoczynek...

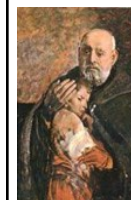
Kartki z Kalendarza Liturgicznego

15 CZERWCA. BŁ. JOLANTA, ZAKONNICA.

Węgierskie imię Jolenta jest tylko jedno w wykazach hagiograficznych. Otrzymała to imię zapewne dla pamięci ciotki, królowej aragońskiej. Sama Błogosławiona była najczęściej jednak nazywana za życia Heleną. Według Jana Długosza imię Helena nadać Polacy, a księżna chętnie je przyjęła. Urodziła się w 1244 r. w Ostrzyhomiu jako ósme z rzędu dziecko węgierskiego króla Beli IV i Marii z cesarskiego rodu Laskarisów. Z jej najbliższej rodziny aż 4 osoby dostały chwały ołtarzy. Ówczesnym zwyczajem jako kilkuletnia dziewczynka przybyła do Krakowa na dwór swej siostry, św. Kingi, żony Bolesława Wstydlwego, i tu się wychowywała. Bela IV miał bowiem w planie wydać ją za kogoś z książąt piastowskich. W 1256 r. zaręczył się z Jolentą książe kaliski, Bolesław. Miała wówczas 12 lat, podczas gdy książę liczył wówczas lat 35. Uroczysty ślub odbył się jednak dopiero dwa lata później za specjalną dyspensą papieską. Ślubu udzielił biskup krakowski. Z małżeństwa tego urodziły się trzy córki. Jolenta była wzorową żoną i matką. Swoją postawą wywierała wielki wpływ na otoczenie. W życie domowe wprowadziła klimat ładu, spokoju, szczerej pobożności i miłości. Wpływ księżnej tak dalece udzielił się mężowi, że potomność nadała mu przydomek Pobożnego. Gdy zmarł książę Wielkopolski, Przemysław I, prawem spadku cały ten obszar przeszedł pod panowanie Bolesława. Kochający książe Bolesław wciągał do swoich rządów także małżonkę. Jolenta chętnie opiekowała się również biednymi i chorymi. Po śmierci męża w kwietniu 1279 r., postanowiła oddać się wyłącznie zbawieniu własnej duszy. Wraz z siostrą Kingą wstąpiła do klasztoru klarysek w Starym Sączu. Nekrolog z Łądu podaje jako datę jej śmierci w opinii świętości dzień 17 czerwca 1298 roku. Jej grób zasłynął wkrótce łaskami i cudami i stał się miejscem pielgrzymek. Dopiero w roku 1631 prymas polski, wyznaczył komisję kanoniczną dla kościelnego procesu. Król Stanisław August Poniatowski wniósł do Rzymu prośbę o formalną beatyfikację. Odbyła się ona 14 czerwca 1827 r. Leon XII wyznaczył na dzień święta Jolenty 17 czerwca (obecnie - 15 czerwca). Na skutek trudności, jakie stawił ówczesny rząd pruski, uroczystości beatyfikacyjne mogły się odbyć w Wielkopolsce dopiero w roku 1834.



17 CZERWCA. ŚWIĘTY BRAT ALBERT CHMIELOWSKI, ZAKONNIK.



Adam Chmielowski urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomii pod Krakowem. Na chrzcie św. dano mu imiona Adam Bernard. W czasie uroczystego chrztu św. 17 czerwca 1847 roku w warszawskim kościele Matki Bożej na Nowym Mieście dodano jeszcze imię Hilary. Pochodził ze zubożałej rodziny ziemiańskiej. Jako sześciolatek chłopiec został przez matkę poświęcony Bogu w czasie pielgrzymki do Mogiły. Kiedy miał 8 lat, umarł jego ojciec, sześć lat później zmarła matka. Chłopiec kształcił się w szkole kadetów w Petersburgu, następnie w gimnazjum w Warszawie, a w latach 1861-1863 studiował w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Razem z młodzieżą tej szkoły wziął udział w Powstaniu Styczniowym. 30 września 1863 roku został ciężko ranny w bitwie pod Melchovem i dostał się do niewoli rosyjskiej. W prymitywnych warunkach połowych, bez środków znieczulających amputowano mu nogę, co zniósł niezwykle mężnie. Miał wtedy 18 lat. Przez pewien czas przebywał w więzieniu w Ołomuńcu, skąd został zwolniony dzięki interwencji rodziny. Aby uniknąć represji władz carskich, wyjechał do Paryża, gdzie podjął studia malarskie, potem przeniósł się do Belgii i studiował inżynierię w Gandawie, lecz powrócił wkrótce do malarstwa i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Monachium. Wszędzie, gdzie przebywał, wyróżniał się postawą chrześcijańską, a jego silna osobowość wywierała duży wpływ na otoczenie. Po ogłoszeniu amnestii w 1874 r. powrócił do kraju. Zaczął poszukiwać nowego ideału życia, czego wyrazem stało się jego malarstwo. Oparte dotychczas na motywach świeckich, zaczęło teraz czerpać natchnienie z tematów religijnych. W 1880 r. nastąpił duchowy zwrot w jego życiu. Będąc w pełni sił twórczych porzucił malarstwo i liczne kontakty towarzyskie i mając 35 lat wstąpił do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi z zamiarem pozostania bratem zakonnym. 25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarski i przyjął imię brat Albert. Albert był człowiekiem rozmodlonym, pokutnikiem. Odznaczał się heroiczną miłością bliźniego, dzieląc los z najuboższymi i pragnąc przywrócić im godność. Pomimo swego kalectwa wiele podróżował, zakładał nowe przytuliska, sierocińce dla dzieci i młodzieży, domy dla starców i nieuleczalnie chorych oraz tzw. kuchnie ludowe. Za jego życia powstało 21 takich domów, gdzie potrzebujący otaczani byli opieką 40 braci i 120 sióstr. Przykładem swego życia Brat Albert uczył współbraci i współsiostry, że trzeba być "dobrym jak chleb". Zmarł w opinii świętości, wyniszczony ciężką chorobą i trudami życia w przytułku, który założył dla mężczyzn, 25 grudnia 1916 r. w Krakowie. Św. Jan Paweł II beatyfikował go 22 czerwca 1983 r. na Błoniach krakowskich, a kanonizował 12 listopada 1989 r. w Watykanie. Karol Wojtyła, już w latach swojej młodości, był zafascynowany postacią brata Alberta. Poświęcił mu dramat "Brat naszego Boga". W 1997 r. na jej podstawie powstał film w reżyserii Krzysztofa Zanussiego pod tym samym tytułem. Na terenie naszej parafii bardzo aktywnie działa Caritas, której patronuje święty Albert.